

Sygn. akt I CSK 283/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa T. K. i C. K.
przeciwko [...] Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 listopada 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powodów – T. K. i C. K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 maja 2016 r. w części oddalającej ich żądanie zasądzenia od pozwanego - [...] Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 225.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (150.000 zł) i odszkodowania (75.000 zł) za szkodę, której doznali wskutek śmierci ich córki – M. K. w wypadku samochodowym, w którym brał udział pojazd objętym ubezpieczeniem OC u pozwanego. Apelację tę uwzględnił jedynie w zakresie dotyczącym orzeczenia co do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, zmieniając w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego.

Sądy obu instancji były zgodne, że wypadek nastąpił wyłącznie z winy córki powodów, która wjechała z ulicy podporządkowanej na drogę nadrzędną bez ustąpienia pierwszeństwa.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powodowie wskazali przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Ich zdaniem wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów postępowania, za jakie należy uznać oddalenie przez Sąd drugiej instancji wniosków dowodowych powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii P. i z zeznań świadków wskazanych w piśmie powodów z dnia 29 kwietnia 2016 r. w sytuacji istnienia rozbieżności w treściach dwóch opinii sporządzonych przez specjalistów. Uznając wiarygodność jednej z opinii, Sąd dokonał arbitralnego wyboru, rażąco naruszając art. 286 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni

przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Skarżący nie wykazali, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ.; z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ.; z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ.).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazali, że Sądy obu instancji, ustalając stan faktyczny, oparły się w całości na opinii biegłego sądowego K.P., choć jej wnioski stoją w sprzeczności z przedstawioną przez powodów, również sporządzoną z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej prywatną opinią rzeczoznawcy J. C. Rozbieżności dotyczyły oceny wiarygodności zapisów tachografu zainstalowanego w ciągniku siodłowym (uznawanej przez K. P. i kwestionowanej przez J. C.), i związanego z tym ustalenia jego prędkości w chwili zderzenia, oraz oceny wpływu stwierdzonego ponadnormatywnego zużycia jednej z opon naczepy na zaistnienie wypadku (kwestionowanego przez K. P. i stwierdzanego przez J. C.). Z drugiej strony obaj specjaliści byli zgodni, że nie została przeprowadzona pełna rekonstrukcja wypadku i nie jest możliwe wysnucie kategoriycznych wniosków co do jego przebiegu, co uzasadnia wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy

bezpośrednio zaobserwowali zdarzenie. Zważywszy, że Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi pozwalającymi ocenić zaistniałe w opiniach rozbieżności, powinien – zdaniem powodów – dopuścić dowód z dodatkowej opinii biegłego.

Wbrew zapatrywaniu skarżących, przedstawiona przez nich argumentacja nie dowodzi rażącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 286 k.p.c. Wprawdzie powstała na zlecenie strony opinia rzeczoznawcy, stanowiąca dokument prywatny, może mieć istotną wartość dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2016 r., III CSK 317/15, nie publ. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2018 r., II CSK 192/18, nie publ.), także w konfrontacji z opinią biegłego sądowego, i może niekiedy rodzić potrzebę (art. 286 k.p.c.) odwołania się do opinii kolejnego biegłego, jednakże dotyczy to sytuacji, w których ocena sformułowanych zastrzeżeń wymaga wiadomości specjalnych, a pierwotna opinia biegłego ani jego dodatkowe wyjaśnienia wiadomości tych nie dostarczają w wystarczającym zakresie. Ocena, czy tak jest należy do sądu, i co do zasady nie może być kwestionowana ze względu na zawarowaną sądom *meriti* swobodę przy ocenie wiarygodności dowodów, co dotyczy również dowodu z opinii biegłego.

In casu Sądy obu instancji były zgodne co do tego, że zastrzeżenia J. C. nie były wystarczające do podważenia opinii biegłego K. P. Przede wszystkim dlatego, że dotyczyły kwestii, które zostały szczegółowo rozważone zarówno przez biegłego sądowego, uwzględniającego także dokumentację sporządzoną bezpośrednio po wypadku przez policję, jak i w specjalistycznej opinii nr [...] oraz opinii biegłych z zakresu badania wypadków drogowych sporządzonych w postępowaniu karnym i powołanych w uzasadnieniu dopuszczonego jako dowód w niniejszej sprawie postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 31 maja 2013 r. Wynika z nich, że graniczne, dopuszczalne zużycie bieżnika opony jednego z kół nie pozostawało w związku przyczynowym z wypadkiem, co potwierdzają m.in. ślady blokowania kół, wskazujące, iż ciągnik i naczepa nie „wężykowały”. W uzupełniającej opinii pisemnej oraz w wyjaśnieniach biegły ustosunkował się także do innych kwestii wskazywanych przez powodów, takich jak prędkość ciągnika S. czy stan tachografu. Określona przez biegłego K. P. prędkość ciągnika (przed zderzeniem i w chwili zderzenia) była zgodna z prędkością przyjętą przez biegłych w postępowaniu

karnym. Biegły uwzględniał też zeznania świadków złożone w postępowaniu karnym, w tym te, z których wynikało, że ciągnik siodłowy poruszał się przed zderzeniem z prędkością 70-80 km/h. Zeznania te nie były przez powodów kwestionowane, choć wnosili oni o dopuszczenie dowodu z zeznań naocznych świadków wypadku w celu pełniejszej rekonstrukcji zdarzenia. Sąd Apelacyjny ocenił jednak przekonująco, że ze względu na znaczny upływ czasu od wypadku (blisko 6 lat), nie ma podstaw do przyjęcia, iż świadkowie ci mogą pamiętać okoliczności zdarzenia lepiej niż w dacie składania zeznań w postępowaniu karnym.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.